

Rozchód

Za orkiestrę	zł	35. —
Za salę	"	10. —
Obsługa	"	2. —
Podatek do gminy	"	24. —
Za produkty do bufetu	"	159.13
Zaproszenia	"	14. —
Za papier wykalaczki i serwetki	"	3.05
Za rybę i inne dodatki do bufetu	"	14.65
Za oliwę i cytrynę p. Konecka	"	1.35
RAZEM	zł	263.18
Zysk	"	232.60
		495.78

Ze sprawozdania z zabawy, urządzonej staraniem Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św Wincentego a Paulo jak widać społeczeństwo tutejsze odczuwa niedolę ludzką i w miarę możliwości przychodzi z pomocą. Wszystkim ofiarodawcom do bufetu, wszystkim współpracownikom, w szczególności p. Alicji Kocemównie i p.p. Alfredowi Ziębie, Józefowi Kleinowi i Aleksandrowi Rolnikowi i wszystkim gościom za poparcie składowy serdeczne „Bóg zapłać”.

ZARZĄD

Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia
św Wincentego a Paulo

Wrażenia ze zbiórki w „Tygodniu Miłosierdzia” na Porąbce i Zawodziu, w którym wzięły udział członkinie Koła Gospodyń w Porąbce.

W Tygodniu miłosierdzia udałyśmy się do domów na Zawodziu i Porąbce w celu zbiórki tego, co rozumiejący i odczuwający potrzebę pomocy najbiedniejszym mogą zaoferować. Celem naszym było, aby zebrać jaknajwiększą ilość wszystkiego, co może ulżyć doli ubogich, a więc: odzieży, obuwia, pieniędzy. Myślałyśmy że hasło „Nieśmy pomoc najbiedniejszym” powtarzane z ust do ust, przed okresem zbliżającej się zimy, gdy ono jest najbardziej aktualnem, dotarło już do wszystkich mieszkań i zostało zrozumiane.

Podczas zbiórki przekonałyśmy się, że jednak nie wszędzie tak było. Musimy szczerze powiedzieć że znaleźli się tacy, którzy nie chcieli pomóc bliźnim — chociaż mogli. Jednak takich była stosunkowo mała ilość i to dodawało nam otuchy do dalszej pracy. Większa ilość ludności Porąbki i Zawodzia rozumiała cel naszych wizyt, toteż przygotowała paczki lub pieniądze na nasze przybycie. Jeśli ktoś nie przygotowa-

i w chwili gdy przyszliśmy nie miał czasu na poszukiwanie czegoś, doręczał nam później na ulicy, względnie przysłał do naszych mieszkań.

Jakże miłe i szczerze i wzruszające do łez, były wizyty w domach, gdzie odczuwano potrzebę pomocy biednym przez to, gdyż i tu warunki bytu nie wskazywały na dobrobyt. Tacy ludzie najchętniej dawali datki dla biednych, choć małe — lecz szczerze.

Serdecznie dziękuje wszystkim ofiarodawcom, za dary złożone dla biednych.

Członkinie Koła Gospodyń w Porąbce
J. SOŚNIERZOWA
H. BAŁECKA

Wrażenia ze zbiórki w „Tygodniu Miłosierdzia” z kol. Pekin.

Zbiórka tegoroczna w naszej kol. Pekin najlepiej świadczy, że idea pomocy bliźniemu, zdobyła sobie pełne prawo obywatelskie, że mieszkańcy kol. Pekin pozostali nadal, o wielkiem szlachetnem sercu, czułem na niedolę. Rozczulające były dowody ofiarności osób których nie zastałyśmy w domu, gdyż same zgłaszały się z datkami.

Za ofiary i przychylność, z jaką spotkałyśmy się wszędzie w imieniu własnem i biednych składamy serdeczne „Bóg zapłać”

Leszczyńska
Stolarska

Sprawozdanie ze zbiórki w „Tygodniu Miłosierdzia” urządzonej przez Stowarzyszenie Pań Mił. św. Wincentego a Paulo par. Porąbka.

Szmejka. Gotówką zebrano zł. 11.80

W naturze: 2 kg maki Odzież: 1 płaszczyk dzieci 1 sweterek, 2 szt. bielizny, 1 marynarka męska, 1 para śniegowcy, 2 pary pantofli damskich, 1 para sandałków, 2 czapki i jedna paczka z odzieżą.

Grabocin, Gotówką zebrano zł. 35.95

W naturze: 2 kg chleba, 25 kg kaszy, 1 kg maki Odzież: 1 palto, 1 kurtka, 1 kamizelka, 1 spodnie. 3 marynareczki, 3 sweterki, 1 płaszczyk dziec 3 sukienki, 1 ubranko dziec, 4 szt bielizny, 4 pary pończoch dziec. 3 pary butów, 1 sandały, 2 pary śniegowcy, 25 kg cukru.

Plac 11-go Listopada. Gotówką zebrano 33.17

W naturze: 6 kg maki, 4,05 kg cukru, 4 kg fasoli 1 paczka kawy, 1 paczka cykori, 1 pudełko pasty do obuwia, 45 kg kartofli. Odzież: 2 m flaneli, 4 sukienki,